

Nawracać się

4 tydzień Wielkiego Postu

Czytanie i rozważanie Słowa Bożego



Bez wiary zaś nie można podobać się Bogu (Hbr 11,6)

Wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa (Rz 10,17)

19.03.2023

Teksty dostępne na stronie: www.onjest.pl

Rysunek tygodnia:

ŻEBY ŻYĆ...



ŻEBY ODNALEŹĆ ŹRÓDŁO
WODY ŻYWEJ
TRZEBA SIĘ ZBLIŻYĆ
DO ZMARTWYCHWSTAŁEGO
SERCA CHRYSZTUSA PANA.
TYLKO SIĘ NIE BÓJ,
TYLKO O TYM PAMIĘTAJ!
ZAWSZE MOŻESZ BYĆ BLISKO.

Opracowanie rozważań:

Jolanta i Jerzy Prokopiuk, Łukasz Kneć, Monika Mosior, Jolanta Mikos, Przemek Rożnowski, Józefa Zygmunt – Dłubacz, Maria Bodys, Sławomir Łasiewicki, Magdalena Fojutowska, Katarzyna Piwko – Zacharska, Ewa i Wojtek Palczyńscy, Piotr Stawiński, Patrycja Nocoń, Elżbieta Gładka

Korekta:

Jerzy Prokopiuk

Rysunek:

Marta Stańco

Asysta kościelna:

ks. Wojciech Jaśkiewicz

Aplikacje mobilne:

Tomek Romanowski

Druk:

Parafia NMP Bolesnej Wrocław - Strachocin

Projekty graficzne:

Gladiatore Marketing Michał Gadomski

Drodzy parafianie,

mamy nadzieję, że broszura, którą bierzecie do ręki, pomoże Wam w czytaniu i rozważaniu Słowa Bożego a w ten sposób spotkaniu z Bogiem żywym, obecnym na kartach Pisma Świętego. Naszym celem jest pokazanie Wam przystępnego i prostego sposobu czytania, słuchania i modlitwy Pismem Świętym, tak, aby Słowo Boże, z którym się spotkacie, prowadziło Was w codziennym życiu. Szczególnie tych wszystkich, którzy rozpoczynają korzystanie z naszej propozycji prosimy o przeczytanie kilku wskazówek poniżej. One objaśnią Wam, jak najlepiej skorzystać z broszury, po którą sięgnęliście.

Broszura składa się z 3 części, w kolejności:

- a) propozycji czytania i rozważania na każdy dzień tygodnia,
- b) fragmentów Pisma Świętego do każdego z dni tygodnia (zgodnie z rokiem liturgicznym),
- c) opisu metody modlitwy z Bożym Słowem.

Możesz z niej korzystać w następujący sposób:

1. Zaznajom się z proponowanym sposobem czytania czytając opis metody Lectio Divina na ostatnich stronach. Nie chodzi o to, abyś wszystko zapamiętał(a), ale ogólnie wiedział(a) jak ona przebiega.
2. Przejdź do konkretnego dnia tygodnia i krok po kroku przechodź od jednego punktu do drugiego, według podanych wskazówek, czyli: wycisz się i zaproś Ducha Świętego do modlitwy, przeczytaj tekst do danego dnia ... i tak dalej według wskazówek, zgodnie z zaproponowanym schematem.
3. W trakcie takiego czytania i rozważania możesz, jeśli poczujesz potrzebę, ponownie sięgać do opisu metody zamieszczonego na ostatnich stronach. To pomoże Ci lepiej rozumieć i przeżyć Twoje osobiste spotkanie z Jezusem obecnym w Bożym Słowie.
4. To samo powtarzaj dla każdego innego dnia tygodnia. Bądź wytrwały(a) i cierpliwy(a) a zobaczysz owoce swojego spotkania ze Słowem, bo spotykając się ze Słowem spotykasz się z samym Jezusem. Nie spiesz się, poświęć na to przynajmniej 15 minut każdego dnia.
5. Jeśli masz uwagi czy też chcesz się podzielić swoimi wrażeniami i odkryciami ze spotkania z Jezusem z Bożym Słowem, możesz napisać do nas na: slowo@onjest.pl lub przekazać swoje uwagi Księdzu Proboszczowi.

Pozdrawiamy i życzymy błogosławionego spotkania ze Słowem Bożym - Redakcja

19.03.2023, niedziela

NAWRACAĆ SIĘ TO PRZECHODZIĆ TRANSFORMACJĘ

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

List do Efezjan 5, 8-14

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Czytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- *Niegdyś byliście ciemnością, lecz teraz jesteście światłością w Panu: postępujcie jak dzieci światłości.* Ta przemiana dotyczy nas w całości i jednocześnie poszczególnych obszarów naszego życia. W chrzcie św. stałeś się w swojej istocie nowym stworzeniem, dzieckiem Bożym, dzieckiem światłości. Niestety, nie potrafimy żyć zgodnie z tą godnością. Nieustannie kuszeni, otoczeni i zanurzeni w skażony przez grzech świat mniej lub bardziej upodobniamy się do niego. Dlatego apostoł upomina - zachowujcie się jak dzieci światłości. Na tym polega nawrócenie - *Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu przyjemne i co doskonałe.* (Rz 12,2)
- Czy znajdujesz takie obszary swego życia, w których zaszła już ta zmiana - z ciemności (nie stosowania się do przykazań, zniewolenia, braku pokoju itp) do światłości? Tzn. że zmieniłeś swoje myślenie, postępowanie, zasady, zwyczaje podporządkowując je ewangelii? Nasze życie jest bogate, dlatego ta zamiana trwa długo, kiedy stopniowo następuje transformacja - w wielu zakresach np, myślenia o sobie samym, o Bogu, w relacji małżeńskiej, w wychowaniu dzieci, stosunku do pieniędzy, stosunku do używek, relacji przyjacielskich, życia sakramentalnego, społecznego itd.
- Przewodnikiem, nauczycielem i siłą działającą jest Duch Boży. Jezus powiedział: *Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pośle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy* (J 14, 26). On nas WSZYSTKIEGO nauczy - jak żyć, jak kochać, jak wychowywać, jak pracować. To najpiękniejsza część - ta zamiana jest pracą, jaką chce wykonać w Tobie Duch Św! Tylko czy Ty chcesz? Czy Mu pozwolisz? Czy Go zaprosisz do konkretnych sytuacji i dziedzin życia? Czy podejmiesz wysiłek, by zmienić przyzwyczajenia i być Mu posłusznym, kiedy Ci podpowie, co i jak zmienić?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Teraz zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Duchu Św., który jesteś źródłem chcenia i działania we mnie zgodnie z Twoją wolą (Flp 2,13) - proszę działaj!

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

20.03.2023, poniedziałek , Uroczystość św. Józefa

NAWRACAĆ SIĘ TO UWIERZYĆ NADZIEI WBREW NADZIEI

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Mateusza 1,16.18-21.24a

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Józef był człowiekiem sprawiedliwym. Czyli, inaczej mówiąc, dobrym i wrażliwym na potrzeby i problemy innych osób. Zależało mu na dobru Maryi, nie chciał Jej narazić na zniesławienie więc postanowił oddalić Ją potajemnie. W ówczesnych realiach byłby to dobry czyn, po ludzku patrząc jak najbardziej godny pochwały.
- Kim byłby Józef, gdyby uznał, że to co zobaczył we śnie to tylko wytwór jego przemęczonego i zestresowanego umysłu? Pewnie pozostałby człowiekiem dobrym, sprawiedliwym i wrażliwym na potrzeby i problemy innych osób.
- Czasem wydaje nam się, że w chrześcijaństwie chodzi o to, aby być dobrym i sprawiedliwym. Tymczasem dzisiejsze czytania prezentują nam galerię Mężów Bożych: Abrahama, Dawida i Józefa, którzy pełnią takie a nie inne role w historii nie dlatego, że byli dobrzy i wrażliwi (choć byli), ale dlatego, że w pewnym momencie swojego życia zdecydowali się na coś co inni mogliby uznać za szaleństwo, na *uwierzenie nadziei wbrew nadziei* (Rz 4, 18), na oparcie swojego życia i swoich losów jedynie na wierze w to, że Bóg istnieje i jest wierny swoim obietnicom.
- To co najbardziej zbliża mnie do Boga to podejmowane przeze mnie kroki wiary: decyzje, które po ludzku mogą wydawać się bez sensu, ale których pełny sens jest w wierze. Za każdym razem jest to krok w ciemność, podjęcie ryzyka bez zabezpieczeń, oparcie się jedynie na zaufaniu Bogu. Doświadczenie obecności Boga, który odpowiada na takie decyzje wkraczając z mocą w moje życie nie może się równać z niczym innym.
- *Bez wiary nie można podobać się Bogu* (Hbr 11, 6). Do czego wzywa cię Bóg?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Boże, ufam Tobie, przyjdź w swojej mocy, chcę całe swoje życie powierzyć Tobie.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

21.03.2023, wtorek

NAWRACAĆ SIĘ TO LITOWAĆ SIĘ NA SOBĄ I NAD INNYMI

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Jana 5,1-3a.5-16

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- „Gdy Jezus ujrzał go leżącego i poznał, że czeka już długi czas, rzekł do niego: Czy chcesz stać się zdrowym?” Wydaje się, że litość była jedynym czynnikiem kierującym uwagę Jezusa na tego człowieka. Doskonale orientował się w stanie serca uzdrawianego człowieka, o czym powiedział mu przy drugim spotkaniu. Kierowała nim tylko i aż litość. Okazał ją w bezpośrednim spotkaniu z chorym mimo tłumu. Jaki masz stosunek do odruchów litości, które pojawiają się w Twoim sercu? Czy traktujesz je jako słabości i je wypierasz je? Czy wstydzisz się lub boisz się ich okazania? Czy może Twoje myślenie religijne zabija w Tobie odruchy litości? Jezus podjął wiele działań kierując się litością. W przypowieści o Miłosiernym Samarytaninie Łk 10, 30-37 kapłan i lewita – dwie religijne osoby minęły pobitego. Wzruszył się i zaopiekował się pobitym niereligijny Samarytanin.
- „Znajdował się tam pewien człowiek, który już od lat trzydziestu ośmiu cierpiał na swoją chorobę.” Jak czuje się człowiek, który od 38 lat jest chory, zdany na pomoc innych i ciągle ma nadzieję na uzdrowienie? Jak czuje się człowiek, który przez 38 lat przychodzi na miejsce uzdrowień, widzi kolejne uzdrowienia a sam nie może go doświadczyć, bo nie ma człowieka, który wprowadziłby go do sadzawki. Nie ma człowieka. Nawet Ci, którzy zostają uzdrowieni nie pomagają chorym wejść do sadzawki. Jak traktujesz ludzi chorych w swoim najbliższym otoczeniu? Czy dostrzegasz ich potrzeby nie tylko wynikające z ograniczeń fizycznych ale również potrzeby spotkania z człowiekiem? To jak traktujemy Boga doskonale widoczne jest w traktowaniu najsłabszych. Mt 25, 40 „Zaprawdę, powiadam Wam: Wszystko co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili”.
- "Czy chcesz stać się zdrowym?" O jakie uzdrowienie zapytał Jezus chorego, który od lat trzydziestu ośmiu cierpiał na swoją chorobę? Czy pytał o uzdrowienie ciała, uzdrowienie ducha czy uzdrowienie ciała i ducha? O jakim uzdrowieniu myślał człowiek gdy zapytał go Jezus? Czy długotrwała lub nieuleczalna choroba może mieć jakąkolwiek pozytywną stronę? Nie wszyscy nieuleczalnie chorzy ludzie, pomimo cierpienia, tracą radość życia.
- „Oto wyzdrowiałeś. Nie grzesz już więcej, aby ci się coś gorszego nie przydarzyło.” Jeżeli chorujesz czy jesteś gotowy na zmianę swojego myślenia?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Stań przez kilka minut w swojej wyobraźni przed Jezusem Miłosiernym i spróbuj po chwili ciszy wyrazić swoją wdzięczność Bogu za stan swojego zdrowia. Zobacz jakie uczucia towarzyszą Ci w tym czasie?

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

22.03.2023, środa

NAWRACAĆ SIĘ TO UWIERZYĆ W JEGO ZWYCIĘSTWO NAD GRZECEM

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Księga Proroka Izajasza 49, 8-15

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Wielki Post to czas refleksji, uznania swoich grzechów i pokuty. Wielu z nas podjęło jakieś postanowienia lub wyrzeczenia, aby ofiarować je jako zadośćuczynienie za swoje grzechy. Oddajemy część siebie, swoje wygody, przyzwyczajenia i przyjemności. Ten czas jest trudny i na pewno nie jest radosny. Czy aby na pewno?
- Dziś prorok Izajasz mówi o radości i zwycięstwie Boga „*albowiem Pan pocieszył swój lud, zlitował się nad jego biednymi*”. „*Wyjdźcie na wolność!*” i „*Ukażcie się!*” - te wezwania są jak uderzenie dzwonu, czy jak otrząśnięcie się z pyłu.
- Pan Bóg przypomina, że to On jest Zwycięzcą. Bóg nie pozostawi mnie w niewoli grzechu, zwątpieniu czy samotności. On przecież przyszedł wyłącznie po to, aby mnie uleczyć i uwolnić. I bez Niego nie dokonają tego żadne moje kolejne wyrzeczenie, post czy też praca nad samym sobą. To on rozświeci mroki mojej duszy, psychiki, przeszłości oraz teraźniejszości.
- Czy twoje przeżywanie Wielkiego Postu jest oczekiwaniem na zwycięstwo nad tym co cię zniewala? Czy wierzysz, że to Jezus jest celem a wszelka asceza ma na zadanie odsunąć rozproszenia, aby dać czas na słuchanie Jego Słowa, kontemplację tej drogi wiodącej ku Zmartwychwstaniu?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Panie Jezu dziękuję Ci, że mnie Zbawiasz. Dajesz mi nadzieję oraz siły w chwilach ciężkich a pokój i radość gdy jestem szczęśliwy. Pamiętaj o mnie! Dziękuję Ci Panie.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

23.03.2023, czwartek , Św. Turybiusza z Mongrovejo, biskupa

NAWRACAĆ SIĘ, TO BYĆ WIERNYM BOGU W KAŻDYM MOMENCIE ŻYCIA

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Księga Wyjścia 32,7-14

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Człowiek szybko przyzwyczaja się do stałych elementów, które z biegiem czasu wprawiają w monotonię i pewnego rodzaju rutynę i nudę, a trudności wzbudzają rozgoryczenie i bunt. Zaczyna wprowadzać zmiany. Nieposłuszeństwo wpływa z pychy (ja wiem lepiej, co dla mnie dobre) i pociąga trudne konsekwencje (wygnanie z raju pierwszych ludzi, gniew Boga na Izraelitów szemrzących na pustyni). Powrót do relacji z Bogiem wymaga postawy nawrócenia, przyznania się do winy. Niejednokrotnie zanim przyznam się do winy szukam jej na zewnątrz: w sytuacjach, zbiegach okoliczności, w innych ludziach. Występuje element wyparcia. Dopiero przyznanie się do niej, otwiera drogę do skruchy i nawrócenia. „Dziś, jeśli głos Jego usłyszycie, nie zatwardzajcie serc waszych jak w buncie!” (Hbr 3,15). Co jest moją słabością (cielcem)? Z czym powinienem zerwać, co zostawić, by na nowo zwrócić się ku Bogu?
- Pan Bóg stworzył człowieka z miłości i do miłości, a nie do wytępienia. Nie do potępienia, ale dla zbawienia. Tak, jak Mojżesz wstawiał się za ludem wybranym i Pan Bóg Go wysłuchał, tak samo Jezus wstawia się za nami i jest tym, który usprawiedliwia każde nasze czyny przed Bogiem. Skoro wstawiennictwo Mojżesza za niewiernymi Izraelitami odwróciło skutki gniewu Boga, to o ileż skuteczniejsze jest wstawiennictwo Jezusa za nami? „O tyle nawet większej czci godzien jest od Mojżesza, o ile większą cześć od domu ma jego budowniczy” (Hbr 3,3). „Przybliżmy się więc z ufnością do tronu łaski, abyśmy otrzymali miłosierdzie i znaleźli łaskę dla [uzyskania] pomocy w stosownej chwili” (Hbr 4,16). Czy w czasie Wielkiego Postu zaplanowałem przystąpienie do sakramentu pojednania?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** „Z głębokości wołam do Ciebie, Panie, 2 o Panie, słuchaj głosu mego! Nakłoń swoich uszu ku głośnemu błaganiu mojemu (Ps 130,1b-2).

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

24.03.2023, piątek

NAWRACAĆ SIĘ, TO WZRSTAĆ W PRZYJMOWANIU PRAWDY

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Jana 7, 1-2. 10. 25-30

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Jezus był niepoprawny politycznie. Demaskował hipokryzję uczonych w Piśmie, a więc stał się zagrożeniem dla sprawujących władzę, zwłaszcza tę religijną. Jan Ewangelista pisze o tym jednoznacznie: *Czyż to nie jest Ten, którego usiłują zabić? A oto jawnie przemawia i nic mu nie mówią.* Nie było znaczenia, ile dobra uczynił, dla faryzeuszy prawda była drugorzędna. Jezus za prawdę oddał życie. Za prawdę oddał życie również Jan Chrzciciel. Za prawdę płaci się zawsze jakąś cenę, w zależności od czasów, w których się żyje. Ale prawda jest wartością, która sprawia, że można spojrzeć w swoje oczy nawet za cenę cierpienia. Czy masz odwagę mówić prawdę i ponosić określoną cenę za prawdę? Czy masz odwagę przeciwstawić się, gdy przemilczana jest prawda?
- Jezus miał odwagę przeciwstawiać się hipokryzji i nie lękał się śmierci, ponieważ miał głęboką świadomość, że **godzina Jego jeszcze nie nadeszła**. Lęki przed śmiercią mają potężną moc, która paraliżuje funkcjonowanie i wybory. Każdy z nas prędzej czy później z lękiem śmierci będzie się musiał zmierzyć. Człowiek może pokonywać swoje lęki i wzrastać w wolności. Lęki potrafią sparaliżować całe powołanie człowieka. Potrzebujemy zapraszać Jezusa w swoje lęki, aby móc je przekraczać i wzrastać w zaufaniu. Święty Jan Apostoł w swoim Liście pisze: *W miłości nie ma lęku, lecz doskonała miłość usuwa lęk, ponieważ lęk kojarzy się z karą. Ten zaś, kto się lęka, nie wydoskonalił się w miłości.* (1 J 4,18) Z jakimi lękami się zmagasz? Co ma wpływ na twoje decyzje? Czy zwracasz się ku miłości Jezusa, która jest zdolna pokonać lęki w tobie?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Koronka biblijna z takstu.

DUŻE KORONKI: I Mnie znacie, i wiecie, skąd jestem. Ja jednak nie przyszedłem sam z siebie; lecz prawdomówny jest Ten, który Mnie posłał, którego wy nie znacie.

MAŁE PACIORKI: Nikt nie podniósł na Niego ręki, ponieważ godzina Jego jeszcze nie nadeszła.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

25.03.2023, sobota , Uroczystość Zwiastowania Pańskiego

NAWRACAĆ SIĘ NA INNĄ SPRAWIEDLIWOŚĆ

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Psalm 40,7-11

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Dwa razy psalmista mówi o Bożej sprawiedliwości. Głosi ją w wielkim zgromadzeniu, nie tai jej w głębi serca. Wydaje się, że jest nią zafascynowany po tym, jak Bóg zwalnia go z całopaleń, ofiar i umartwień. Całopalenie, ofiary i umartwienia... czyż to nie brzmi jak Wielki Post? Może w tym roku szczególnie podczas Świąt Wielkiej Nocy powinienam na nowo zachwycić się Bożą sprawiedliwością.
- Zawsze mnie to uderza, jak mylne mamy pojęcie Bożej sprawiedliwości. Zwykle jest o niej mowa w kontekście kary za grzechy. Wierzmy, że Bóg pewnego dnia odplaci każdemu, kto czyni zło. *Kto krzywdzi, niech jeszcze krzywdę wyrządzi i plugawy niech się jeszcze splugawi, a sprawiedliwy niech jeszcze wypełni sprawiedliwość, a święty niechaj się jeszcze uświęci! Oto przyjdę niebawem, a moja zapłata jest ze mną, by tak każdemu odplacić, jaka jest jego praca.* I to oczywiście prawda. Mnie ujmuje jednak inny wymiar (nomen omen) sprawiedliwości Bożej: ujmowanie się za najślabszymi. Oto Boża sprawiedliwość, opisana przez Izajasza: *Zaprawiajcie się w dobrem! Troszczcie się o sprawiedliwość, wspomagajcie uciśnionego, oddajcie słuszość sierocie, w obronie wdowy stawajcie!* Boża słodycz i współczucie, Jego bliskość objawia się właśnie wobec maluczkich tego świata.
- Ten Izajaszowy obraz sprawiedliwości Bożej przypomina nam o Bogu czułym, wrażliwym i troskliwym, który podczas rozmowy w izdebce dostrzeże nawet najmniejsze zadrapanie na sercu wyrządzone nam przez zło. A być dostrzeżonym przez Boga w najtajniejszych głębinach własnej słabości, to najintymniejsze i najbardziej czułe doświadczenie miłości.

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Bądź ze mną, Panie Sprawiedliwy, bym zawsze wolał być skrzywdzonym niż krzywdzicielem, bym upodabniał się do Ciebie zranionego, kochającego, przebaczącego i zmartwychwstałego.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

Aneks:

CZYTANIA NA POSZCZEGÓLNE DNI TYGODNIA

19.03.2023, niedziela – List do Efezjan 5, 8-14

Bracia: Niegdyś byliście ciemnością, lecz teraz jesteście światłością w Panu: postępujcie jak dzieci światłości. Owocem bowiem światłości jest wszelka prawość i sprawiedliwość, i prawda. Badajcie, co jest miłe Panu. I nie miejcie udziału w bezowocnych uczynkach ciemności, a raczej piętnując je, nawracajcie tamtych. O tym bowiem, co się u nich dzieje po kryjomu, wstyd nawet mówić. Natomiast wszystkie te rzeczy, gdy są piętnowane, stają się jawne dzięki światłu, bo wszystko, co staje się jawne, jest światłem. Dlatego się mówi: «Zbudź się, o śpiący, i powstań z martwych, a zajaśnieje ci Chrystus».

20.03.2023, poniedziałek – Ewangelia według św. Mateusza 1,16.18-21.24a

Jakub był ojcem Józefa, męża Maryi, z której narodził się Jezus, zwany Chrystusem.

Z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak. Po zaślubinach Matki Jego, Maryi, z Józefem, wprawdzie nim zamieszkali razem, znalazła się brzemienna za sprawą Ducha Świętego.

Mąż Jej, Józef, który był człowiekiem prawym i nie chciał narazić Jej na zniesławienie, zamierzał oddalić Ją potajemnie.

Gdy powziął tę myśl, oto anioł Pański ukazał mu się we śnie i rzekł: „Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło. Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów”.

Zbudziwszy się ze snu, Józef uczynił tak, jak mu polecił anioł Pański.

21.03.2023, wtorek – Ewangelia według św. Jana 5,1-3a.5-16

Było święto żydowskie i Jezus udał się do Jerozolimy. W Jerozolimie zaś znajduje się sadzawka Owcza, nazwana po hebrajsku Betesda, zaopatrzona w pięć krużganków. Wśród nich leżało mnóstwo chorych: niewidomych, chromych, sparaliżowanych. Znajdował się tam pewien człowiek, który już od lat trzydziestu ośmiu cierpiał na swoją chorobę. Gdy Jezus ujrzał go leżącego i poznał, że czeka już długi czas, rzekł do niego: Czy chcesz stać się zdrowym? Odpowiedział Mu chory: Panie, nie mam człowieka, aby mnie wprowadził do sadzawki, gdy nastąpi poruszenie wody. Gdy ja sam już dochodzę, inny wchodzi przede mną. Rzekł do niego Jezus: Wstań, weź swoje łoże i chodź! Natychmiast wyzdrowiał ów człowiek, wziął swoje łoże i chodził. Jednakże dnia tego był szabat. Rzekli więc Żydzi do uzdrowionego: Dziś jest szabat, nie

wolno ci nieść twojego łoża. On im odpowiedział: Ten, który mnie uzdrowił, rzekł do mnie: Weź swoje łożo i chodź. Pytali go więc: Cóż to za człowiek ci powiedział: Weź i chodź? Lecz uzdrowiony nie wiedział, kim On jest; albowiem Jezus odsunął się od tłumu, który był w tym miejscu. Potem Jezus znalazł go w świątyni i rzekł do niego: Oto wyzdrowiałeś. Nie grzesz już więcej, aby ci się coś gorszego nie przydarzyło. Człowiek ów odszedł i doniósł Żydom, że to Jezus go uzdrowił. I dlatego Żydzi prześladowali Jezusa, że to uczynił w szabat.

22.03.2023, środa – Księga Proroka Izajasza 49, 8-15

Tak mówi Pan: «Gdy nadejdzie czas mej łaski, wysłucham cię, w dniu zbawienia przyjdę ci z pomocą. A ukształtowałem cię i ustanowiłem przymierzem dla ludu, aby odnowić kraj, aby rozdzielić spustoszone dziedzictwa, aby rzec więźniom: „Wyjdźcie na wolność!”, a marniejącym w ciemnościach: „Ukażcie się!”

Oni będą się paśli przy wszystkich drogach, na każdym bezdrzewnym wzgórzu będzie ich pastwisko. Nie będą już łaknąć ani pragnąć, i nie porazi ich wiatr upalny ni słońce, bo ich poprowadzi Ten, co się lituje nad nimi, i zaprowadzi ich do tryskających źródeł. Wszystkie me góry zamienię na drogę i moje gościńce wzniosą się wyżej.

Oto ci przychodzą z daleka, oto tamci z północy i z zachodu, a inni z krainy Sinitów. Zabrzmięcie weselem, niebioso! Raduj się, ziemi! Góry, wybuchnijcie radosnym okrzykiem! Albowiem Pan pocieszył swój lud, zlitował się nad jego biednymi».

Mówił Syjon: «Pan mnie opuścił, Pan o mnie zapomniał ». «Czyż może niewiasta zapomnieć o swym niemowlęciu, ta, która kocha syna swego łona? A nawet gdyby ona zapomniała, Ja nie zapomnę o tobie!»

23.03.2023, czwartek – Księga Wyjścia 32,7-14

Pan rzekł do Mojżesza: «Zstąp na dół, bo sprzeniewierzył się lud twój, który wyprowadziłeś z ziemi egipskiej.

Bardzo szybko zawrócili z drogi, którą im nakazałem, i utworzyli sobie posąg cielca odlanego z metalu, i oddali mu pokłon, i złożyli mu ofiary, mówiąc: „Izraelu, oto twój bóg, który cię wyprowadził z ziemi egipskiej”».

I jeszcze powiedział Pan do Mojżesza: «Widzę, że lud ten jest ludem o twardym karku. Pozwól Mi, aby rozpałił się gniew mój na nich. Chcę ich wyniszczyć, a ciebie uczynić wielkim ludem».

Mojżesz jednak zaczął usilnie błagać Pana, Boga swego, i mówić: «Dlaczego, Panie, płonie gniew Twój przeciw ludowi Twemu, który wyprowadziłeś z ziemi egipskiej wielką mocą i silną ręką? Czemu to mają mówić Egipcjanie: „W złym zamiarze wyprowadził ich, chcąc ich wygubić w górach i zgładzić z powierzchni ziemi”? Odwróć zapalczywość Twego gniewu i zaniechaj zła, jakie

chcesz zesać na Twój lud. Wspomnij na Abrahama, Izaaka i Izraela, Twoje sługi, którym przysiągłeś na samego siebie, mówiąc do nich: „Uczynię potomstwo wasze tak licznym jak gwiazdy niebieskie, i całą ziemię, o której mówiłem, dam waszym potomkom i posiadą ją na wieki”».
Wówczas to Pan zaniechał zła, jakie zamierzał zesać na swój lud.

24.03.2023, piątek – Ewangelia według św. Jana 7, 1-2. 10. 25-30

Jezus obchodził Galileę. Nie chciał bowiem chodzić po Judei, bo Żydzi zamierzali Go zabić. A zbliżało się żydowskie Święto Namiotów. Kiedy zaś bracia Jego udali się na święto, wówczas poszedł i On, jednakże nie jawnie, lecz skrycie.

Niektórzy z mieszkańców Jerozolimy mówili: «Czyż to nie jest Ten, którego usiłują zabić? A oto jawnie przemawia i nic mu nie mówią. Czyżby zwierzchnicy naprawdę się przekonali, że On jest Mesjaszem? Przecież my wiemy, skąd On pochodzi, natomiast gdy Mesjasz przyjdzie, nikt nie będzie wiedział, skąd jest».

A Jezus, nauczając w świątyni, zawołał tymi słowami: «I Mnie znacie, i wiecie, skąd jestem. Ja jednak nie przyszedłem sam z siebie; lecz prawdomówny jest Ten, który Mnie posłał, którego wy nie znacie. Ja Go znam, bo od Niego jestem i On Mnie posłał».

Zamierzali więc Go pojmać, jednakże nikt nie podniósł na Niego ręki, ponieważ godzina Jego jeszcze nie nadeszła.

25.03.2023, sobota – Psalm 40,7-11

Nie chciałeś ofiary krwawej ani płodów ziemi, lecz otworześ mi uszy; nie żądałeś całopalenia i ofiary za grzechy. Wtedy powiedziałem: „Oto przychodzę. W zwoju księgi jest o mnie napisane: Radością jest dla mnie pełnić Twoją wolę, mój Boże, a Twoje prawo mieszka w moim sercu”. Głosiłem Twą sprawiedliwość w wielkim zgromadzeniu i nie powściągałem warg moich, o czym Ty wiesz, Panie. Sprawiedliwości Twojej nie kryłem w głębi serca, głosiłem Twoją wierność i pomoc. Nie tałem Twojej łaski ani Twojej wierności przed wielkim zgromadzeniem.

LECTIO DIVINA – METODA CZYTANIA I ROZWAŻANIA SŁOWA BOŻEGO

Mnisi znali dwa sposoby medytacji Słowa Bożego: **ruminatio** – przetrawianie Słowa Bożego poprzez jego ciągłe powtarzanie oraz **lectio divina** – Bożą lekturę, w której chodziło o to, aby wszystkie słowa Biblii rozumieć jako drogę do Boga, jako opis drogi duchowej. Kluczowe jest tu pytanie: kim jestem, co jest tajemnicą mojego życia, kim i czym stałem się dzięki Jezusowi Chrystusowi? **Kiedy bowiem poprzez rozważanie Bożego Słowa zobaczę, kim jestem, zmieni się także moje działanie w świecie.**

Kilka uwag o miejscu modlitwy, czasie oraz pozycji modlitewnej.

1. **Miejsce** – idealne to kościół czy kaplica z wystawionym Najświętszym Sakramentem. W praktyce będzie to każde miejsce, w którym znajdziemy choć odrobinę wyciszenia.
2. **Czas** – przynajmniej kwadrans. Dobrze, jeśli będzie to pół godziny. Pora dnia nie jest istotna, ważne tylko, byśmy byli przytomni i w czasie modlitwy nie zasnęli.
3. **Pozycja w czasie modlitwy** – godna i wygodna. Można klęczeć, siedzieć na małej ławeczce, można też zwyczajnie usiąść na wygodnym krześle przy stole.

Przebieg *lectio divina*

Istotą tej metody jest jej podział na kilka części:

1. **Czytanie (*lectio*),**
2. **Medytację (*meditatio*),**
3. **Modlitwę (*oratio*) i trwanie przed Bogiem (*contemplatio*).**
4. **Działanie (*actio*)**

Całość powinna być poprzedzona chwilą wyciszenia, skupienia, prośbą skierowaną do Ducha Świętego o dobre owoce. To kluczowy moment przed każdym czytaniem i rozważaniem Bożego Słowa. Głębokie znaczenie Pisma Świętego jest sekretem znanym tylko Duchowi Świętemu, który objawia je komu chce, jak chce, kiedy i gdzie chce. *Duch przenika wszystko, nawet głębokości Boga samego* – pisze św. Paweł (1Kor 2,10). Tego Ducha Bóg udzielił i pragnie udzielać nam, jak mówi św. Łukasz: *Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą* (Łk 11,13). Dlatego tak ważne jest, aby prosić o Ducha Bożego, który sam sprawi, że księga Pisma Świętego zostanie dla nas otwarta, to znaczy zrozumiemy jego sens dla nas dziś – w czasie i miejscu, w którym się aktualnie znajdujemy.

Lectio – Czytaj z wiarą i uważnie święty tekst, jak gdyby dyktował go dla ciebie Duch Święty.

Wybieramy dłuższy fragment tekstu. Nie zakładamy, że przeczytamy go w całości. Może się zdarzyć, że już pierwszy werset będzie tym fragmentem, nad którym powinniśmy zatrzymać się dłużej. Czytam Pismo Święte powoli i uważnie, nie po to, by pomnożyć swoją wiedzę, lecz by spotkać Boga w Jego Słowie. W czytaniu chodzi bowiem o znalezienie takiego fragmentu (zwykle będzie to jeden werset, czasami kilka), który nas poruszy. To poruszenie może mieć bardzo różny charakter. Może to być ciekawość, niezrozumienie, pociecha, piękno, niepokój. Poruszenie jest świadectwem, że ten werset jest dla nas osobiście ważny. Bardzo ważną informacją jest złość lub agresja rodząca się podczas czytania Słowa Bożego. Oznacza ona bowiem, że Jezus w Słowie Bożym dotyka jakiejś nieuporządkowanej dziedziny naszego życia. Jest bardzo istotne zwrócenie uwagi na uczucia, które nam towarzyszą. Nie mamy wpływu na uczucia, które się rodzą. Są ważne, ponieważ, ukazują nam one stan naszego serca. Nie ma uczuć dobrych i złych, ponieważ są one obojętne moralnie. Jeżeli rodzi się uczucie zazdrości lub niechęci to nie jest to grzechem. Grzechem może stać się dopiero nasza odpowiedź na to uczucie.

Znalezienie tekstu, który Cię porusza jest sygnałem, że kończy się etap *lectio*.

Meditatio – Staraj się zrozumieć dogłębnie tekst. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Pierwotne, łacińskie znaczenie tego słowa to „powtarzanie”. W tej części koncentrujemy się na znalezionym urywku. Czytamy go wielokrotnie, powoli, jakby smakując – całość wersetu lub jego fragmenty. Czytając możemy akcentować różne części i wyrazy wersetu. Prawdopodobnie nauczymy się w ten sposób wersetu na pamięć. Powtarzajmy go zatem także w myśli – może nam pomóc zamknięcie oczu. Angażujmy na tym etapie nie tylko rozum, ale także i serce. Można się zastanowić, dlaczego ten fragment mnie zainteresował, pytać się co ten fragment mi mówi, objawia, komunikuje. Ważne jest, aby medytować tylko jeden fragment. Jeśli poruszyło cię więcej fragmentów, zatrzymaj się na pierwszym, pozostałe w tej medytacji cię nie interesują.

Oratio – Teraz ty mów do Boga, a jeśli zabraknie Ci słów to trwaj przed nim bez słów (contemplatio).

Na pewnym etapie medytacji zamienia się w modlitwę. Będzie ona miała spontaniczny charakter. Otwórz przed Bogiem serce, aby mówić Mu o przeżyciach, które rodzi w tobie Słowo. Módl się prosto i spontanicznie. Czasami będzie to nasza aktywność, ale możemy też być „porwani” przez Boże natchnienie. Wtedy modlitwa stanie się bardziej działaniem Boga w nas niż naszym działaniem. Trudno przewidzieć, co przyniesie modlitwa, jaki dokładnie charakter i kierunek przybierze. Może to być zarówno przebłaganie, prośba jak i dziękczynienie i uwielbienie. Może mieć także charakter krótkiej, żarliwej modlitwy, proszącej Boga, by ukoił moja tęsknotę, by pozwolił się doświadczyć i ujrzeć. Na lub po etapie oratio - Twojej modlitwy do Boga, którą wzbudziło rozważanie danego fragmentu - może przyjść czas, że braknie Ci słów. Trwaj wtedy przy Bogu bez słów - wtedy modlisz się samą swoją obecnością a Duch Święty działający w Tobie będzie kierował do Boga taką modlitwą, która Jemu się podoba: *"Podobnie także Duch przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami. Ten zaś, który przenika serca, zna zamiar Ducha, [wie], że przyczynia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą"* (Rz 8, 26-28)

W każdej głębokiej ludzkiej relacji przychodzi etap rozumienia się bez słów. Tak samo jest Bogiem. Ani On nic nie musi mówić, ani ja. Jesteśmy ze sobą razem. I to wystarczy.

Actio – Pytaj siebie: „Co mam zrobić?”.

Ostatni etap lectio divina to zaproszenie do działania, zgodnie z napomnieniem św. Jakuba: *"Wprowadzajcie zaś słowo w czyn, a nie bądźcie tylko słuchaczami oszukującymi samych siebie. (Jk 1, 23)*. Zadał sobie pytanie, czy przez to rozważanie Bóg wzywa Cię do podjęcia jakiegoś postanowienia, zadania, porozmawiania z kimś, przebaczenia komuś, pomocy komuś. Jeśli tak, to zapisz sobie konkretny fragment, który Cię porusza do działania albo to, co chcesz uczynić. Pamiętaj, że działaniem może być także przyzwolenie, zgoda wobec Boga, aby coś w tobie zmienił, aby sam działał w tobie i przemieniał ciebie tak, jak chce. Po pewnym czasie będziesz wyraźnie widział jak Bóg Cię prowadzi.

Twoim *Actio* może być także nauczenie się na pamięć jakiegoś wersetu z aktualnego czytania. Możesz także pomyśleć, jakie słowo, frazę czy werset zabierzesz ze sobą na cały dzień, to znaczy będziesz je powtarzał i wracał do niego w różnych momentach dnia. W ten sposób dasz Bogu szansę i przestrzeń do Jego działania w tobie, do tego, aby cię przemieniał swoim Słowem, które samo z siebie wydaje owoc: *Czy śpi, czy czuwa, we dnie i w nocy, nasienie kiełkuje i rośnie, on sam nie wie jak. Ziemia sama z siebie wydaje plon (...)* (Mk 4,27-28).

Nie zawsze lectio divina będzie kończyło się podjęciem konkretnego postanowienia i wykonaniem konkretnego działania. Doświadczenie pokazuje jednak, że praktykowanie tej metody przebywania ze Słowem Bożym po pewnym czasie przemienia człowieka samo z siebie, porusza go, przekonuje o tym co prawdziwe i ważne, daje światło do podejmowania właściwych decyzji życiowych i zaprasza do podejmowania zmian.

Możesz korzystać z rozważań **LectioDivina** używając swojego smartfona lub innego urządzenia mobilnego. Aplikację możesz pobrać gratis, podając w wyszukiwarce: **“LectioDivina – On Jest”**



Pobierz na:
Google Play



Pobierz na:
App Store



Kindle oraz inne czytniki obsługujące format .mobi na stronie: www.onjest.pl/slowo



Facebook: [@lectiodivina.onjest](https://www.facebook.com/lectiodivina.onjest)